

egzemplarz bezpłatny

dwutygodnik

ZRM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

SERWIS INFORMACYJNY

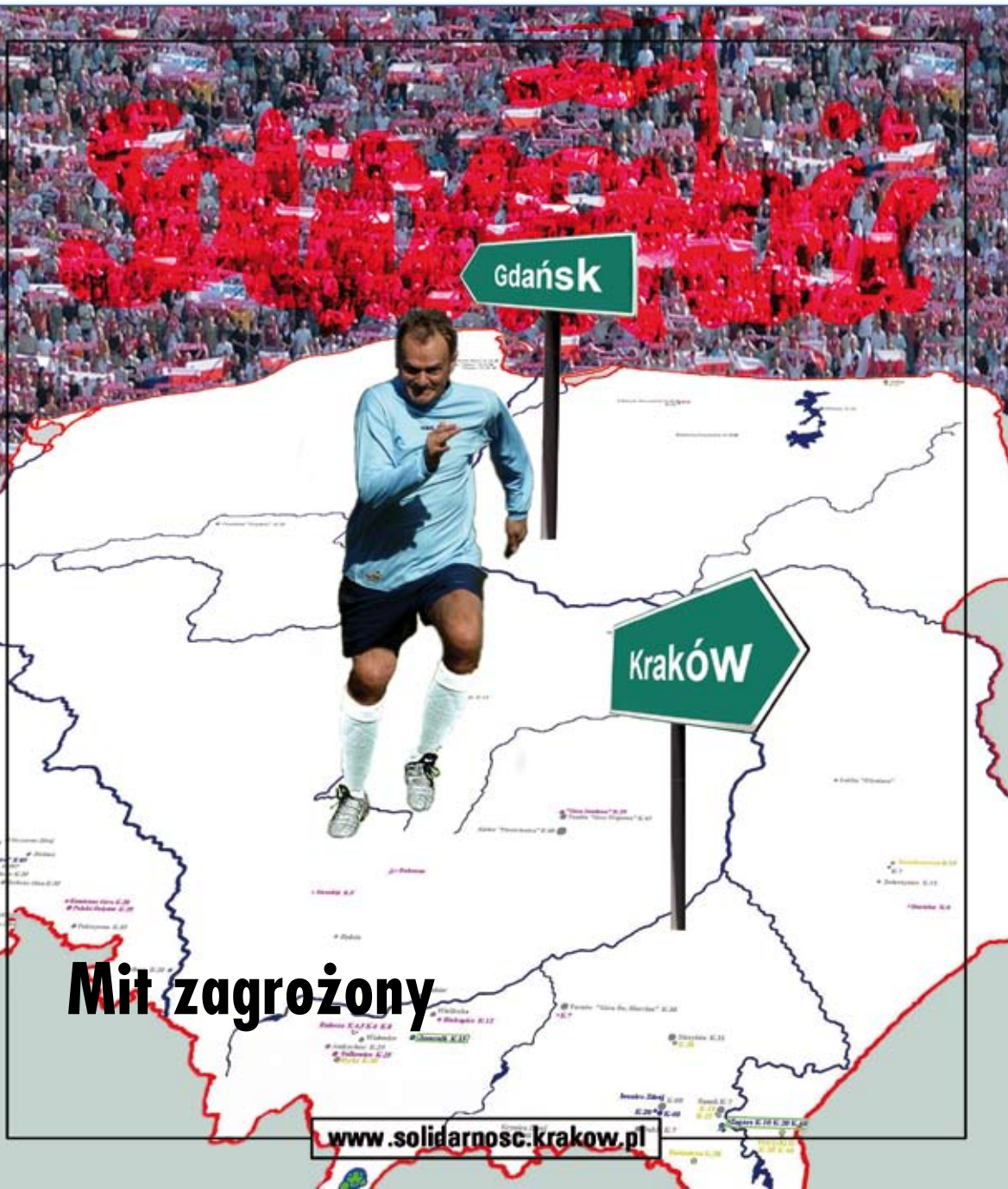
SOLIDARNOŚĆ

MAŁOPOLSKA

18 maja 2009

nr 7 (638)

ISSN 1507-0875



Mit zagrożony

www.solidarnosc.krakow.pl

Drodzy koleżanki i koledzy !!!

W imieniu Komisji Międzyzakładowej

NSZZ Solidarność

w Zakładzie Linii Kolejowych
w Krakowie

pragnę się zwrócić do Was

o pomoc dla Ani, córki naszego przyjaciela i kolegi Maćka Sobejko.

Ania w swoim życiu doświadczyła wszystkich chorób jakie tylko mogła. Pomimo tego zawsze była, jest i będzie wspaniałym i kochanym dzieckiem. Niestety w ostatnim czasie ciężka choroba neurologiczna poraz kolejny wystawiła Anię na próbę. W chwili obecnej, przebywa w ciężkim stanie w szpitalu. Ciężka choroba wymaga stałej i niezwykle intensywnej opieki lekarskiej. Ogromne koszty leczenia znacznie przewyższają możliwości finansowe Jej rodziców.

Dzisiaj, dzięki Waszej pomocy możemy odwdziżyć się Ani i jej rodzicom.

Ania, przez ostatnie dziesięć lat niosła radość i pomoc w organizacji wszystkich Dni Dziecka jakie organizowaliśmy dla kilkuset dzieci naszych pracowników. Wraz ze swoją mamą i tatą byli niezwykle zaangażowani w organizację tych imprez. Niestety tym roku nie będzie mogła z nami uczestniczyć w tej wspaniałej imprezie.

Drodzy przyjaciele, kolejarze i wszyscy członkowie Związku Solidarność !!!

Zwracam się do Was z prośbą o Dar Serca dla Ani. Wyraźmy w ten sposób solidaryzm z jej rodzicami, którzy dla innych zrobili tak wiele. Jeśli jakiegokolwiek środki finansowe mogą pomóc w powrocie do zdrowia naszej Ani, to zróbmy to.

Za każdą pomoc z serca dziękujemy.

**BANK Pekao S.A. Oddz. Kraków, Rynek Gł.47 30-960 Kraków
22 1240 4650 1111 0000 5156 1477**

Z dopiskiem „Ania”

PRZEWODNICZĄCY
Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność”
w PKP S.A. Zakład Linii Kolejowych w Krakowie
Robert Pietrusiński



Spis treści:

AKTUALNOŚCI

Adam Gliksman

Posiedzenie Zarządu
Regionu 3

Adam Gliksman

„Solidarność”
jest najlepsza 5

Adam Gliksman

Odpowiedzialna walka 8

FELIETON

Adam Gliksman

Mit zagrożony 6

OPINIE

Komentarz Przewodniczącego

ZR Wojciecha Grzeszka 7

UBEZPIECZENIA

Adam Gliksman

Słowo jak dokument 14

Z REGIONU 10

DOKUMENTY

Dział Informacji KK

O pakiecie i branżach 15

PRO MEMORIA 15



Zaproszenie

Serdecznie zapraszamy na XXIX Pieszą Pielgrzymkę Krakowską na Jasną Górę w dniach 6-11 sierpnia 2009 r. pod hasłem „Otoczmy troską życie”. Zapisy w parafiach (maj, czerwiec, lipiec 2009 r.) oraz w Bazach Wspólnot 1-5 sierpnia 2009 r. Więcej informacji na stronie www.pielgrzymkakrakowska.diecezja.pl.

SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”.
Redaguje zespół: Joanna Furtak, Adam Gliksman (red. nac.).
Odpowiedzialny ze strony Prezydium: Henryk Kabędź.
Projekt graficzny: Fabryka Reklamy, tel. (+48 12) 294 81 80. Skład: Joanna Furtak.
Druk: PRINTGRAPH Brzesko. Nakład 2500.
Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków, tel./fax: (012) 423 12 98,
e-mail: info2.krakow@solidarnosc.org.pl, ISSN 1507-0875.

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 14 maja 2009 r.

Po następnym numerze zapraszamy 4 czerwca 2009 r.
Zapraszamy na stronę internetową: www.solidarnosc.krakow.pl

Informacja

Informujemy, że posiedzenie Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” odbędzie się dnia 25 czerwca 2009 r. o godz. 11.00 w siedzibie Małopolskiej „Solidarności”, Kraków, pl. Szczepański 5, IV p., s. 406.

POSIEDZENIE ZARZĄDU REGIONU

Z informacji przekazanych przez branżę wynika, że problemy odczuwają przede wszystkim: zbrojeniówka, przemysł stoczniowy i PKP, a więc sektory uzależnione od zamówień państwowych. Obciążenie przez MON zamówień spowodowało zatrzymanie produkcji w niektórych zakładach przemysłu zbrojeniowego. Wobec tej sytuacji przeprowadzono już referendum strajkowe, z którego wynika, że zdecydowana większość pracowników zbrojeniówki popiera wspólny protest. Również w branży górniczej radykalizują się nastroje. Sytuacja w Małopolsce jest podobna jak w całym kraju. W Krakowie niepokoi sytuacja w Arcelor Mittal, gdzie wstrzymano pracę niektórych wydziałów, a praca najważniejszych dla Huty — Wielkich Pieców została zaprogramowana na najniższym poziomie. „Jeśli dojdzie do wyłączenia pieców, to pracę w Mittalu może stracić jeszcze 2,8 tys. pracowników. W dramatycznej sytuacji znajdują się spółki-córki huty, które w pierwszym rządzie tracą zamówienia i tam też mogą pojawić się zwolnienia. W najgorszym wypadku pracę może stracić nawet 10 tys. osób!” — mówił Jerzy Smoła.

Platforma uników

Podczas zebrania po raz kolejny zwrócono uwagę na zafalszowywanie obrazu sytuacji w zakładach pracy przez rząd poprzez posługiwanie się niepełnymi danymi dotyczącymi zwolnień.

Waldemar Cieśla z Dębicy: „Urzędy pracy nie mają danych o zwolnieniach i często są zaskoczone, że nagle w ciągu miesiąca rejestruje się 2 tys. osób”. „W najtrudniejszej sytuacji są pracownicy zatrudnieni na czas określony — z reguły nie przedłuża się z nimi umów, a oni nie liczą się do statystyk” — mówił Romuald Jewuła z Tarnowa, dodając, że Platforma Obywatelska stara się omijać problemy pracowników i zakładów pracy jak najdalej. „W Tarnowie zorganizowaliśmy konferencję poświęconą sytuacji na rynku pracy, by wspólnie zastanowić się, co lokalnie możemy zrobić, by pomóc zakładom i pracownikom. Pojawili się na niej przedstawiciele wielu środowisk — nie pojawił się nikt z PO! Mimo, że temat był bardzo ważny i odpowiednio wcześniej zaprosiliśmy przedstawicieli partii rządzącej. To jasno pokazuje, że Platforma Obywatelska nie ma pomysłu, nie ma odpowiednich kompetencji ani żadnego pomysłu na ratowanie polskiej gospodarki” — mówił R. Jewuła. Niestety, za to wyrachowane podejście rządu, zapłacą pracownicy, którzy tracą pracę, zapłaci też polska gospodarka, która straci wiele firm.

Po raz kolejny podjęto rozmowę o planowanych zmianach w prawie pracy. Wszyscy dyskutanci podzielili zdanie wyrażone przez Andrzeja Szkaradka, że w obecnej sytuacji nie można godzić się na ustępstwa na poziomie krajowym:

Członkowie Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” krytykują rząd za brak pomysłów na pomoc polskim firmom i pracownikom w dobie kryzysu. Brak jednoznacznego stanowiska rządu i próby przerzucenia na pracowników kosztów wychodzenia z recesji dowodzą arogancji rządzących.

„Nie ulega wątpliwości, że rząd i pracodawcy chcą wykorzystać kryzys do własnych celów i ograniczyć prawa pracowników, ale związek nie może tego sankcjonować poprzez zgodę na nowelizację ustaw. Czasowe zmiany, jeśli wymaga tego sytuacja, powinny być dokonywane na poziomie zakładów pracy. Firmy, które chcą ratować zatrudnienie i umieją porozumieć się z pracownikami powinny liczyć na pomoc rządu. Do tego powinna sprowadzać się rola państwa.”

Nie grajmy nauką

Zarząd przyjął stanowisko, w którym zaproteutował wobec prób odebrania Uniwersytetowi Jagiellońskiemu 200 mln zł. Przypomnijmy, że Sejm RP przyznał Uniwersytetowi Jagiellońskiemu te pieniądze na rozbudowę jednej z największych inwestycji współczesnej Polski — Kampusu UJ. Tymczasem minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbara Kudrycka, po niefortunnym pomysle naślania na UJ kontroli ministerialnej, postanowiła doprowadzić do obciążenia przez Senat funduszy dla uczelni. Na szczęście Senat RP nie podzielił pomysłu minister i inwestycje w Kampusie pozostały niezagrażone. Niemniej Zarząd Regionu zaproteutował wobec gier prowadzonych przez minister z PO, przedkładającej partykularne interesy, ponad interes polskiej nauki.

Poznajmy ordynację wyborczą

W związku z rozpoczęciem w drugiej połowie 2009 r. wyborów w NSZZ „Solidarność” na nową kadencję wiceprzewodniczący Henryk Łabędź zapowiedział, że są planowane szkolenia dotyczące ordynacji wyborczej i zaapelował do organizacji zakładowych o udział w nich.

Nagroda dla Lecha Nadarkiewicza

Posiedzenie Zarządu Regionu poprzedziła miła uroczystość. Przewodniczący Zarządu Regionu wręczył nagrodę „Solidarni w Sporcie” Lechowi Nadarkiewiczowi, który poświęca wiele pracy na rzecz propagowania i rozwoju sportów zimowych w Polsce. Lech Nadarkiewicz pełni funkcję dyrektora Komitetu Organizacyjnego

Pucharu Świata i letniego Grand Prix w skokach, a od 2007 r. współorganizuje z Małopolską „Solidarnością” Puchar Solidarności w skokach na igielicie. Odbierając wyróżnienie mówił: „Przy organizacji Pucharu Solidarności poznałem wielu wspaniałych ludzi i nie ukrywam, że zaskoczeniem było dla mnie to, że w związku zawodowym jest takie wiele osób zainteresowanych sportem. Dobrze współpracowało mi się z wami, bo jako działacze związkowi umiecie organizować różne przedsięwzięcia — mam nadzieję, że w tym roku spotkamy się po raz trzeci w Zakopanem”. Lech Nadarkiewicz zaprosił wszystkich na konkurs letniego Grand Prix oraz z radością poinformował, że pojawiły się środki na modernizację obiektów COS w Zakopanem.



Wojciech Grzeszek wręcza nagrodę Lechowi Nadarkiewiczowi.

Lech NADARKIEWICZ - zawodnik, trener reprezentacji Polski w narciarstwie, wiceprezes Tatrzańskiego Związku Narciarskiego, dyrektor Komitetu Organizacyjnego Pucharu Świata i letniego Grand Prix w skokach, współorganizator Pucharu Solidarności w skokach. Pomimo przeciwności w życiu oddaje siebie całkowicie pracy dla propagowania i rozwoju sportu.

Sprostowanie

W nr 6/2009 w relacji z posiedzenia Zarządu Regionu błędnie podaliśmy, że rocznice śmierci ks. Jancarza, ks. Chojnackiego oraz wywiezienia przywódców Państwa Podziemnego przypadają w kwietniu. Wszystkie te wydarzenia miały miejsce w marcu.

Za pomyłkę przepraszamy.

Redakcja

„SOLIDARNOŚĆ” JEST NAJLEPSZA

W dniach 1-3 maja br. na obiektach AWF Kraków został rozegrany II Turniej Piłki Nożnej im. Jana Pawła II, zorganizowany przez Klub Honorowych Dawców Krwi „Cracovia Pasy”. W turnieju wystartowało 18 drużyn podzielonych na cztery grupy. Wśród ekip znalazły się także dwie drużyny „Solidarności” Zarządu Regionu oraz Arcelor Mittal.

Drużyna z Nowej Huty mimo dobrego początku i zwycięstwa nad Reblokiem 6-1, musiała uznać wyższość krakowskiej Policji, z którą przegrała 1-0. To właśnie drużyna mundurowych awansowała z pierwszego miejsca do półfinału.

Lepiej poszło drużynie Regionu, opartej na członkach związku z KWK Janina w Libiążu, którzy najpierw pokonali Cracovię Pasy II 5-1, a potem odprawili z sześcioma bramkami reprezentantów V Batalionu.

Stawkę półfinalistów uzupełnili zwycięzcy grupy II (Prokuratorzy i Sędziowie) oraz III (Studenti AWF).

W pierwszym z niedzielnych półfinałów po zaciętym meczu nieznacznie skuteczniejsi od prokuratorów i sędziów okazali się policjanci, wygrywając 2-1. Drugi półfinał pomiędzy Studentami AWF a Małopolską „Solidarnością” był jeszcze bardziej zacięty. Młodość i świeżość studentów zrównoważyły doświadczenie i rozwaga związkowców, dzięki czemu o awansie do finału zadecydować musiały rzuty karne. W nich lepsza okazała się drużyna „Solidarności”. „To był najtrudniejszy mecz turnieju dla nas” – oceniał Ryszard Pietrzyk, opiekujący się ekipą związkowców.

Walkę o trzecie miejsce rozstrzygnęły rzuty karne, tym razem lepiej wykonywane przez studentów.

W finale „Solidarność” Małopolska stonkowo łatwo pokonała krakowską Policję 3-0, po bramkach Łysaka, Smoka i Ząbka.

Po zmaganiach na boisku przyszedł czas na nagrody. Puchary wręczone przez Przewodniczącego Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” Wojciech Grzeszka, Honorowego Prezesa Pierwszego HDK PCK Cracovia Pasy Jerzego Reichela oraz Prezesa Pierwszego HDK PCK Cracovia Pasy Andrzeja Tychoniaka trafiły do rąk „Solidarności” Małopolskiej. Najlepszym bramkarzem turnieju wybrano Jakuba Książarczyka z „Solidarności”, a najlepszymi strzelcami zostali Paweł Ścibor i Sebastian Leszczak z ekipy Prokuratorów i Sędziów.

Nie policjanci, nie księża, nie prokuratorzy, nie sędziowie, ani nie żołnierze, ale związkowcy okazali się najlepsi w II Turnieju Piłki Nożnej im. Jana Pawła II rozegranym w Krakowie w majowy weekend. Małopolska „Solidarność” zdeklasowała wszystkich rywali.



Skład Małopolskiej „Solidarności”:

Robert Smok (kapitan), Zygmunt Sroka, Jakub Książarczyk, Robert Sater-nus, Maciej Kania, Krystian Kania, Łukasz Ząbek, Jan Chylaszek, Łukasz Hejnowski, Michał Sobień, Zbigniew Łysak, Włodzimierz Załężny, Tomasz Sledziwski.

Adam Gliksman

MIT ZAGROŻONY

Decyzja o przeniesieniu oficjalnych obchodów dwudziestej rocznicy obalenia systemu komunistycznego w Polsce — choć dotyczy tylko uroczystości państwowej (piszę „tylko”, wiedząc jaki jest stosunek Polaków do obchodzenia świąt państwowych) — uderza mocno w samego premiera i sposób jego postrzegania przez społeczeństwo.

Motywy decyzji premiera o przeniesieniu oficjalnych uroczystości z Gdańska do Krakowa są jasne: obecność reprezentujących problemy pracowników związkowców kłóciłaby się w atmosferę święta, o której marzy premier. I nie chodzi tu o bijatyki z Policją, o palenie opon, co premier akcentował, ale o to, że flagi „Solidarności”, obecność pracowników niepewnych swego bytu zdjęłyby uśmiech z twarzy premiera Tuska, a także naraziłyby go na niewygodne pytania ze strony zagranicznych gości.

Mimo apeli wielu środowisk rząd nie zmienił zdania i obchody 20. rocznicy transformacji, której symbolem jest „Solidarność” i Gdańsk zostaną przeniesione do Krakowa. Co zatem ma zamiar świętować Donald Tusk, odcięty od społeczeństwa murami Wawelu, bardziej niż godniejsi gospodarze Zamku Królewskiego przed wiekami?

4 czerwca 1989 r. to jeden z najważniejszych dni w historii Polski, ale i świata. Nie zmienia tego fakt, że o jego ocenę jeszcze przez wiele lat będą się toczyć spory z udziałem uczestników tamtych wydarzeń oraz historyków. Nad wyborami 1989 r. od samego początku

piętno odcisnął ambiwalentny stosunek Polaków do przebiegu i rezultatów „okrągłego stołu”. Czy był sukcesem, zdrowym kompromisem, czy wreszcie zdradą interesu narodowego, jak go widzą inni — te pytania cisną się na usta. Każdy z nas odpowie sobie na to pytanie — na podstawie wspomnień, doświadczeń (także tych współczesnych), wiedzy historycznej, itd. Ciekawe, ilu z nas potrafi zauważyć, że nasza ocena 1989 r. przez te lata się zmieniała? Czy to dziwne? Nie. Bo historię każdy z nas tworzy sam. Pewne fakty wybieramy, łączymy, tworzymy z nich całość, dokonujemy ich oceny, inne zapominamy lub je bagatelizujemy i tak tworzymy historię. To, że są one różne jest sprawą naturalną, bo każde pokolenie (ba, a nawet każdy człowiek) pisze swoją historię, szuka w przeszłości potwierdzenia swoich przekonań, postaw, wyborów...

Niezależnie jednak od tego, jak oceniano „okrągły stół”, 4 czerwca 1989 r. Polacy tłumnie poszli do wyborów, oddając na kandydatów „Solidarności” średnio 10 razy więcej głosów niż na komunistów. W tym dniu podziały, które już wówczas się zarysowały nie były istotne. Wybory 4 czerwca 1989 r. i ich wyniki były pierwszy realnym zwycięstwem „Solidarności” w walce o niepodległość Polski. Pamiętajmy, że zaledwie miesiąc przed nimi sfalszowano wyniki wyborów w NRD, a pozostałe kraje tzw. „bloku wschodniego” przebyły jeszcze długą i naznaczoną ofiarami drogę do demokracji. Wybory 1989 r. były sukcesem

Decyzja premiera Donalda Tuska o przeniesieniu obchodów rocznicy czerwcowych wyborów z Gdańska do Krakowa w obawie przed zakłóceniem uroczystości rocznicowych przez rozgorzyczonych pracowników stoczni wywołała burzę, przy której nieco zbladło Słońce Peru. Jeszcze nie w sondażach, ale w głowach Polaków na pewno.

wszystkich Polaków, którzy z w tym dniu oddali swoje głosy, po raz pierwszy w życiu wierząc, że mają realny wpływ na przyszłość Polski.

Tej wiary i radości tego dnia nic nie zmąci, nawet decyzja premiera, który rejterując przed polskimi pracownikami w ten szczególnie dzień, pokazuje, że w 20 lat po upadku systemu komunistycznego władza wciąż pozostaje głucha na głos społeczeństwa. Czy społeczeństwo będzie chciało za rok słuchać kandydata na prezydenta Tuska równie chętnie jak premiera Tuska? Chyba nie, bo coraz mocniej na wizerunku otwartego na dialog i skutecznego w rozwiązywaniu problemów premiera widoczne są pęknięcia, coraz częściej widać, że za medialnymi sloganami stoi niewiele lub zgoła nic.

Członków „Solidarności” nieobecność Donalda Tuska w Gdańsku nie zaskakuje — odkąd jest premierem jak ognia unika wszelkich trudnych spraw. Mimo szumnych zapowiedzi gabinet premiera wciąż nie zareagował na kryzys gospodarczy, a złożone wspólnie przez związkowców i pracodawców propozycje działań leżą w przepastnych gabinetach polityków ogarniętych szałem kolejnej kampanii wyborczej.

W 1970 r. w Gdańsku zginęli polscy robotnicy przeciwstawiający się systemowi zniewolenia, dziesięć lat później w Gdańsku narodził się mit „Solidarności”. Dwadzieścia lat temu związek zawodowy, którego serce biło w Gdańsku, doprowadził do pierwszych półwolnych wyborów parlamentarnych w Polsce. Gdańsk był świadkiem wielu ważnych dla polskiego społeczeństwa wydarzeń. Czy strach Donalda Tuska przed społeczeństwem usprawiedliwia nieobecność polskiego premiera w tak szczególnym miejscu i w tak szczególnym dniu? A może ucieczka Donalda Tuska przez polskimi pracownikami i ich problemami jest przyznaniem racji tym wszystkim, którzy podkreślają, że przemiany rozpoczęte w 1980 r. wymagają jeszcze wielkiej pracy, a rewolucja „Solidarności”, której symbolem stały się czerwcowe wybory 1989 r. nie została zakończona, bowiem wciąż brakuje w naszym kraju prawdziwej solidarności społecznej.

Specjalnie dla „Serwisu”:



**Wojciech Grzeszek,
Przewodniczący Zarządu
Regionu Małopolska
NSZZ „Solidarność”:**

Decyzja Rządu o przeniesieniu obchodów rocznicy 4 czerwca 1989 r. do Krakowa jest kuriozalna, bo rewolucja „Solidarności” i symbolika przewrotu jest jednoznacznie związana z Gdańskiem, choć oczywiście także Małopolska, a zwłaszcza nowohucka „Solidarność” odegrały dużą rolę w tych przemianach.

Wiemy jednak dobrze, że nie tylko o symbole tutaj chodzi — rządzący chcą uniknąć konfrontacji z ludźmi, dzięki którym Polska jest dziś niepodległym krajem i członkiem Unii Europejskiej: ze stoczniami, których los wciąż jest niepewny. Przenosiny uroczystości w nowe miejsce są niefortunne także dlatego, że w Krakowie również poważne zagrożenia czyhają na pracowników Arcelor Mittala. Symptomatyczne jest to, że i stocznia i huta przeszły zupełnie inną drogę: prywatyzację pierwszej opóźniono, drugą zaś sprzedano stosunkowo szybko. Dziś tysiące ludzi i w Nowej Hucie i w Gdańsku nie mogą być pewne pracy. Ucieczka władz z Gdańska do Krakowa jest ucieczką od rozwiązywania problemów i nie ograniczy niepokojów społecznych. Nawet jeśli premier nie będzie chciał im spojrzeć w twarz.

„Solidarność” domaga się, by wynegocjowany z dużym poświęceniem przed dwoma miesiącami „Pakt działań antykryzysowych” doczekał się reakcji rządu. Tymczasem gabinet Donalda Tuska — choć pakt podpisali i pracownicy i pracodawcy — nie podejmuje żadnych działań. To pokazuje, że dialog społeczny Polsce jest fikcją i nic nie znaczy.

Jeśli rząd się nie opanuje i nie zacznie zajmować się ważnymi problemami społecznymi, ochroną miejsc pracy, ratowaniem firm to może dojść do wybuchu niekontrolowanego niezadowolenia społecznego, dużo poważniejszego w skutkach niż ewentualna pikietaż w Gdańsku.

Adam Gliksman

ODPOWIEDZIALNA WALKA

Już po raz piąty Małopolska „Solidarność” zorganizowała Pielgrzymkę Ludzi Pracy i Poszukujących Pracy. W dniu 1 maja 2009 r. członkowie i sympatycy związku z naszego województwa przybyli do Sanktuarium św. Józefa na wadowickim Karmelu.

W pielgrzymce wzięli udział członkowie „Solidarność” z Małopolski: z Krakowa, Gorlic, Zakopanego i oczywiście z Wadowic. Tradycyjnie nie zabrakło członków związku z Dębicy. Nie zabrakło również wielu pocztów sztandarowych. Zaproszenie przyjęli również postowie: Beata Szydło, Edward Czesak i Paweł Kowal.

Mszę świętą dla uczestników pielgrzymki odprawił ks. biskup Józef Guzdek. W kazaniu ksiądz biskup przypomniał walkę „Solidarność” o prawa Polaków, przestrzegając jednak, że współcześnie ta walka wymaga większej odpowiedzialności. „Można walczyć o własne interesy do momentu, gdy ich zaspokojenie nie zacznie się odbywać kosztem innych” – mówił ks. bp Józef Guzdek.

Uroczystości na Karmelu zostały poprzedzone złożeniem kwiatów pod pomnikiem Ojca Świętego Jana Pawła II na wadowickim rynku przez burmistrza Wadowic Ewę Filipiak, przewodniczącą Małopolskiej „Solidarność” Wojciecha Grzeszka, wiceprzewodniczącą Adama Lacha i Zdzisława Szczura, szefa oddziału „Solidarność” w Wadowicach.

Po mszy św. delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem św. Rafała Kalinowskiego, a gościnni ojcowie karmelici umożliwili pielgrzymom zwiedzenie celi świętego.

Po części religijnej rozpoczęła się majówka „Solidarność” na boisku przy klasztorze. Imprezę umilał występ orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej z Choczni oraz zespołu muzycznego.

Niespodzianką dla uczestników był spontaniczny występ Eugeniusza Mroza z Opola. Pan Eugeniusz jest z pochodzenia wadowiczanie i jednym z trzech żyjących kolegów szkolnych Karola Wojtyły. W latach 80. był też członkiem „Solidarność”. Podczas pikniku wykonał kilka piosenek z lat młodości swojej i Ojca Świętego oraz zagrał na harmonijce. Dziękując za ten występ Zdzisław Szczur wręczył Eugeniuszowi Mrozowi odznakę „Solidarność”.

Pielgrzymka Ludzi Pracy i Poszukujących Pracy do Wadowic po raz pierwszy odbyła się w 2005 r. z inicjatywy Zdzisława Szczura.



fot. Tadeusz Szczurkowski



Delegacja władz miasta, Zarządu Regionu i s. Magdalena Strzelecka, kustosz Domu Ojca Św.



Pielgrzymom towarzyszyła orkiestra OSP w Choczni.



Począty sztandarowe przed Sanktuarium na Karmelu.



Homilię wygłosił ks. bp Józef Guzek.



Majówka „Solidarności”.



Występ kolegi szkolnego Ojca Św. - Eugeniusza Mroza.

Podziękowania

V Małopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy i Poszukujących Pracy już za nami. Po raz kolejny Wadowice mogły gościć członków i sympatyków „Solidarności” – nie byłoby to możliwe bez życzliwości i wsparcia Pani Burmistrz Ewy Filipiak i Ojców Karmelitów, którym serdecznie dziękuję.

Dziękuję za zaangażowanie i pomoc w organizacji pielgrzymki Orkiestrze OSP w Choczni oraz wszystkim koleżankom i kolegom z Wadowic. Wszystkim pielgrzymom dziękuję za przybycie do rodzinnego miasta Ojca Świętego – do zobaczenia za rok w Wadowicach.

Zdzisław Szczur

Organizator Małopolskiej Pielgrzymki Ludzi Pracy i Poszukujących Pracy

Zakopane

Stanowisko Rady Krajowego Sekretariatu Budownictwa i Przemysłu Drzewnego w sprawie ulgi remontowej podjęte w dniu 02.04.2009 r.

(2.04) Światowy kryzys gospodarczy nie ominął polskiej branży budowlanej. Dlatego też obserwując w ostatnich miesiącach spore załamanie oceniane przez ekspertów na 30% rynku budowlanego w tym budownictwa mieszkaniowego Rada Sekretariatu stawia wniosek o przywrócenie ulgi remontowej od dochodu osób fizycznych.

Wniosek nasz kierujemy do Rządu RP i parlamentarzystów w rękach, których są odpowiednie instrumenty legislacyjne i wspierające. W Polsce ulga ta była powszechnie wykorzystywana, także przez osoby o niskich dochodach.

Co roku korzystały z niej miliony obywateli, a w ostatnich latach liczba korzystających z ulgi przekraczała 8 milionów osób.

Należy podkreślić, iż ulgi podatkowe są powszechnie stosowanym narzędziem oddziaływania na rozwój mieszkalnictwa a remonty w większości krajów europejskich są podstawą korzystania z ulgi podatkowej.

Dlatego też realizacja naszego wniosku byłaby korzystna nie tylko dla obywateli, ale również dla całej branży. W dalszej konsekwencji dla budżetu państwa poprzez większe podatki pośrednie i bezpośrednie, zawarte w cenie robót remontowych i materiałów budowlanych.

Wprowadzenie ulgi remontowej pozwoli na zachowanie dotychczasowego poziomu zatrudnienia w wielu firmach budowlanych, również w przedsiębiorstwach powiązanych z budownictwem takich jak przemysł meblarski, drzewny, produkcji materiałów budowlanych itp. Należy podkreślić, że wprowadzenie instrumentów wspierających ulgę remontową nie tylko zmobilizuje ludzi do remontów substancji mieszkaniowej, ale również poszerzy rynek materiałów budowlanych i usług oraz, co ważne, ograniczy szarą strefę w budownictwie.

Branża budowlana w Polsce potrzebuje stymulacji

również poprzez system ulg podatkowych, w tym tak istotnej jak ulga remontowa.

Niezbędne są radykalne działania Rządu RP w celu tworzenia właściwych warunków do dalszego funkcjonowania branży z korzyścią dla Polski.

Zbigniew Majchrzak

Spotkanie ze studentami ze Wschodu

(22.04) Po raz kolejny Małopolska „Solidarność” gościła studentów z Rosji, Ukrainy i Białorusi. Tym razem na Pl. Szczepańskim pojawili się studenci prawa, psychologii, socjologii i dziennikarstwa. Tematem spotkania była historia związku oraz jego obecne działania. Duże zainteresowanie gości ze Wschodu wzbudziły prawne aspekty działalności związków zawodowych, w tym reprezentowanie pracowników w sądach pracy oraz udział w procesie legislacyjnym.

Zdaniem gości z Ukrainy tamtejsze związki zawodowe znajdują się na marginesie życia gospodarczego kraju, co jest wynikiem zarówno nikłego zaufania społeczeństwa, jak i niejasnego ich umiejscowienia w systemie prawnym państwa.

Spotkanie zorganizowane zostało w ramach współpracy Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” z Instytutem Wschodnim z Warszawy.

Adam Gliksman

Nowy Targ



(23.04) W dniu imienin naszego kapelana Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki, pod tablicą ks. Jerzego w Bazylice Ludźmierskiej, delegacja NSZZ „Solidarność” złożyła biało-czerwoną wianokę kwiatów. Zapalone zostały również znicze.

[HZZ]

Lichen

(25-26.04) Przedstawiciele Małopolskiej „Solidarność” uczestniczyli w XI Ogólnopolskiej Pielgrzymce NSZZ „Solidarność” do Sanktuarium w Licheniu. Pielgrzymi wzięli udział m.in. w Drodze Krzyżowej, apelu pod pomnikiem Jana Pawła II oraz uroczystej mszy świętej. W drugim dniu złożono kwiaty pod

pomnikami: Jana Pawła II, ks. Jerzego Popiełuszki i powstania NSZZ „Solidarność”.

majlech



fol. J. Smola

Poczet sztandarowy Małopolskiej „Solidarność”.

Tarnów

(27.04) Dużo obietnic, ale mało konkretów. W ten sposób związkowcy reprezentujący załogę Zakładów Mechanicznych komentują poniedziałkowe spotkanie w sprawie przyszłości przedsiębiorstwa. Podobnego zdania są reszta władze tarnowskiej firmy, które samemu starają się zainicjować takie działania, które pozwolą przetrwać obecny kryzys w branży.

W przeprowadzonym w Mechanicznych referendum, prawie 92 procent pracowników zakładów opowiedziało się za przystąpieniem do strajku. Podobne nastroje panują we wszystkich zakładach przemysłu zbrojeniowego w kraju, po tym jak MON zapowiedziało znaczne cięcia w zamówieniach. - Zamówienia specjalne dla armii, w tarnowskich zakładach przekraczają ponad 50 procent produkcji. Zmniejszenie ich o połowę oznaczać będzie duży uszczerbek dla kondycji przedsiębiorstwa - przyznał Artur Łysakowski, przewodniczący rady nadzorczej Bumaru, w skład którego wchodzi tarnowskie ZM.

Prezes zakładów Krzysztof Jagiełło zdaje sobie sprawę z trudnej sytuacji, dlatego - jak mówi - trzeba szukać oszczędności, gdzie tylko się da po to, aby możliwie jak najmniej boleśnie przejść przez obecny kryzys. - Zwolnienia to ostateczność. Bo jeśli teraz pozbedziemy się ludzi, w dłuższej perspektywie odbije się to na kondycji firmy. Kryzys kiedyś minie,

a wówczas trudno będzie odbudować zasoby ludzkie, jakie teraz posiadamy.

Ludzie nie mają jednak złudzeń co do tego, że obietnice o utrzymaniu obecnego zatrudnienia to jedno, a w praktyce sytuacja może wyglądać inaczej.

- Nie może być tak, że odgórnie Bumar ogranicza nam możliwości szukania własnych rynków zbytu za granicą - mówi Henryk Łabędź z zakładowej „Solidarności”. - Mamy bardzo dobre produkty, które mogą być wkrótce hitem eksportowym. Potrzeba tylko czasu i trochę więcej samodzielności.

Paweł Chwał, Gazeta Krakowska

Warszawa



(28.04) Okręgowy inspektor pracy w Krakowie Tadeusz Fic, w uznaniu za zasługi na rzecz rozwoju budownictwa, m.in. za pracę nad ustaleniem przyczyn katastrofy wiaduktu w Stróży w 2006 r., otrzymał Złotą Odznakę „Zasłużony dla Budownictwa”, którą przyznała mu Kapituła, na wniosek Sekretariatu ds. Budownictwa i Przemysłu Drzewnego NSZZ „Solidarność”.

Wręczenie odznaczenia odbyło się 28 kwietnia w Sali Kolumnowej Sejmu RP, podczas obrad Rady Ochrony Pracy. Ten dzień na całym świecie obchodzony jest jako Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy.

Panu Inspektorowi w imieniu Małopolskiej „Solidarności” gratulujemy i życzymy i sobie i jemu owocnej współpracy.

majlech

Warszawa

Oświadczenie Janusza Śniadka w sprawie brutalnej interwencji policji w czasie manifestacji stoczniowców, która odbyła się 29 kwietnia br. w Warszawie, przed Pałacem Kultury i Nauki.

NSZZ „Solidarność” zdecydowanie potępia dzisiejszą brutalną interwencję policji wobec legalnej demonstracji stosunkowo niewielkiej grupy zdesperowanych robotników walczących o swoje miejsca pracy.

Nieadekwatne do sytuacji użycie parzących środków chemicznych, a także bezpośredniej przemo-

cy spowodowały, że wielu manifestantów poniosło szkody – kilkudziesięciu osobom udzielono pomocy lekarskiej, kilka osób zostało hospitalizowanych.

Kategorycznie domagamy się natychmiastowego wyjaśnienia sprawy i ukarania winnych. Tego typu prowokacja może jedynie doprowadzić do eskalacji konfliktu społecznego.

Janusz Śniadek
Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”

Kraków

Uroczystości 3 maja w Krakowie tradycyjnie rozpoczęła msza św. w Katedrze Wawelskiej, której przewodniczył ks. prof. Jacek Urban. Po odprawieniu uroczystej mszy św. z Wawelu wyruszył pochód patriotyczny, w którym oprócz przedstawicieli „Solidarności” brały udział formacje kawaleryjskie: Krakowski Szwadron Ułanów im. Józefa Piłsudskiego, Szwadron Niepołomice w barwach 8. Pułku Ułanów ks. J. Poniatowskiego i Małopolska Kawaleria w barwach 21. Pułku Ułanów Nadwiślańskich, bracia kurkowi w kontuszach, podhalańscy, reprezentanci organizacji kombatanckich i niepodległościowych oraz harcerzy. Pod Krzyżem Katyńskim na pl. św. Łdziego został złożony wspólny wieniec od społeczności Krakowa i Małopolski. Dalej pochód przeszedł Drogą Królewską na pl. Matejki, gdzie przy Grobie Nieznanego Żołnierza odbyły się główne uroczystości 218. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Kwiaty składali m.in. przedstawiciele władz, związku i różnych organizacji.

(i)

Nowy Targ

(3.05) Obchody Święta Konstytucji 3 Maja rozpoczęły się tradycyjnie jak co roku mszą św. za Ojczyznę w ogrodzie różańcowym kościoła pw. św. Katarzyny w Nowym Targu. W uroczystościach uczestniczył nasz poczet sztandarowy w składzie: chorągwy - Stanisław Węgrzyniak, Jan Studentowicz oraz Marian Gołczyński.

HZZ

Jastrzębie Zdrój

(12.05) 30 członków „Solidarności” z ZG „Janina” w Libiążu wspierało protestujących w Jastrzębiu pracowników Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Ponad 2 tys. pracowników przeszło spod pomnika Porozumień Jastrzębskich przy kopalni „Zofiówka” pod siedzibę JSW. Związkowcy są przeciwni niektórym zmianom organizacyjnym w spółce oraz domagają się poprawy warunków pracy. Pracownicy nie godzą się na dalsze ograniczanie dni wydobycia węgla, obniżkę pensji i zwolnienia.

Górnicy głośno krytykują rząd, ze brak realnych działań pobudzających polską gospodarkę i doprowadzenie do ubożenia społeczeństwa, poprzez podnoszenie podatków, pozwalanie na upadki kolejnych firm i bagatelizowanie zwolnień w zakładach pracy. W geście protestu protestujący zamurowali wejście do budynku firmy.

majlech

Kraków

(12.05) W siedzibie Zarządu Regionu gościła delegacja związkowców DGB z Darmstadt. Jak wyjaśniał Ralf Decker wyjazdy związkowe służą zarówno turystyce, jak i poznawaniu działań organizacji pracowników i wypracowywaniu planów na przyszłość. DGB organizuje dla swoich członków tygodniowe wyjazdy raz do roku.

majlech

Kraków



(12.05) Wybitny lekarz i naukowiec prof. Andrzej Szczeklik otrzymał doktorat honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Uroczystość wręczenia doktoratu odbyła się w ramach obchodów Święta UJ.

„Doceniając ogrom pracy i talentu profesora włożone w rozwój nauki i naszego uniwersytetu, jego społeczność odwdzięcza się dzisiaj wręczając mu najwyższą godność, jaką dysponuje uczelnia” - powiedział podczas uroczystości rektor UJ, prof. Karol Musioł.

Jak przypomniał, prof. Andrzej Szczeklik skupił swoje naukowe zainteresowania wokół chorób układu krążenia i oddechowego, jest autorem około 650 prac naukowych drukowanych w najbardziej prestiżowych międzynarodowych czasopismach, co pozwoliło osią-

gnąc mu w ostatnim dziesięcioleciu pozycję najczęściej cytowanego polskiego autora w piśmiennictwie naukowym z zakresu medycyny i biologii.

Profesor Szczeklik urodził się w Krakowie i tu ukończył Akademię Medyczną. Będąc na początku lat 90. ub. wieku jej rektorem, doprowadził do powrotu wydziałów medycznych do UJ. Stworzył i wiele lat kierował jednym z najnowocześniejszych ośrodków interny w kraju – II Katedrą Chorób Wewnętrznych CM UJ (wcześniej była to klinika AM).

W wygłoszonej laudacji prof. Jacek Musiał powiedział, że prof. Andrzej Szczeklik jest przede wszystkim wybitnym lekarzem, ale także naukowcem o światowym formacie, twórcą i organizatorem dużej jednostki klinicznej, naukowej i dydaktycznej, jaką jest II Katedra Chorób Wewnętrznych. Jest także człowiekiem o szerokich zainteresowaniach humanistycznych, miłośnikiem poezji, muzyki, autorem książek, w których rozważa związki pomiędzy medycyną a sztuką, a także „zastanawia się nad ogólniejszą istotą medycyny - jej duszą”. Ogromny sukces odniosły napisane przez niego w ostatnich latach, przetłumaczone już na kilka języków eseje pt. „Katharsis. O uzdrowicielskiej mocy natury i sztuki” i „Kore. O chorych, chorobach i poszukiwaniu duszy medycyny”.

W imieniu Małopolskiej „Solidarności” gratulacje profesorowi Szczeklikowi złożył przewodniczący Zarządu Regionu Wojciech Grzeszek. Warto przypomnieć, że prof. Szczeklik był jednym z założycieli i z aktywnych członków „Solidarności” w Akademii Medycznej. Stałość w poglądach przyniosła mu uznanie środowiska, ale też sprowadziła nań problemy. W 1983 r. został odwołany przez ministra zdrowia i opieki społecznej z funkcji prorektora Akademii Medycznej w Krakowie za... wzięcie udziału w niezależnym pochodzie 1 maja. W 1989 r. reprezentował Małopolskę podczas obrad „okrągłego stołu”.

W wstępie do książki na temat „Solidarności” służby zdrowia w Krakowie, wydanej w 2006 r., profesor Andrzej Szczeklik pisał: „Iluż też ludzi dane mi było spotkać w Solidarności, dla których mam najwyższe uznanie i nierzadko nawet podziw. Był to

czas próby, kiedy - w sensie nie tylko przenośnym, ale i dosłownym - czuliśmy stale na plecach oddech Służby Bezpieczeństwa. A przecież dla wielu z nas nie było wówczas sprawy ważniejszej niż „Solidarność”. I nawet w późniejszych, coraz bardziej ponurych latach 80., gdy rządzący robili, co tylko mogli, aby „zatomizować” społeczeństwo, doświadczaliśmy „jedności serc”, bez którego to wszystko nie wydarzyłoby się.”

Adam Gliksman

Nowa Huta

(12.05) Przed siedzibą ArcelorMittal w Nowej Hucie protestowali przeciwko planowanym zwolnieniom pracownicy. Sytuacja w nowohuckim kombinacie jest zła: wyłączono już koksownię, wydziały ocynowania elektrolizy i ogniowego. Niepewny jest los kolejnych wydziałów.

Z informacji zarządu spółki ArcelorMittal Poland wynika, że ilość przewidywanych zwolnień wzrosła w ostatnim czasie z 980 na koniec 2008 roku do 1480.

Równoległe z protestem w Nowej Hucie odbywała się pikietą przed centralą firmy, znajdującą się w Luksemburgu. Do problemów huty powrócimy w następnym numerze „Serwisu”.

majlech

Kraków

(13.05) W siedzibie Zarządu Regionu odbyło się cykliczne spotkanie z przewodniczącymi organizacji związkowych z terenu Krakowa. Na zebranie zostali zaproszeni przedstawiciele Grodzkiego Urzędu Pracy, którzy mówili o pracy urzędu oraz odpowiadali na pytania uczestników. Temat okazał się bardzo ciekawy, o czym świadczy wyjątkowa ilość zebranych. Obszerniejsza relacja z tego spotkania w następnym numerze „Serwisu”.

(i)

Kraków

(14.05) Po raz kolejny w siedzibie Małopolskiej „Solidarności” gościli młodzi prawnicy z Glückstadt (Niemcy). Wizyta była częścią wyjazdu stażowego, który muszą odbyć w ramach aplikacji w jednym z krajów europejskich.

majlech

Adam Gliksman

SŁOWO JAK DOKUMENT

Pan Antoni (55 l.) pod koniec lat 70. rozpoczął pracę w hurtowni leków znajdującej się w centrum Krakowa. Przepracował tam dwa lata, po czym najpierw zatrudnił się w ówczesnej Hucie im. Lenina, a po kilku latach wrócił do swojej rodzinnej miejscowości, gdzie otworzył własny zakład usługowy. Ustalając prawo do świadczeń emerytalnych zorientował się, że nie posiada żadnego poświadczenia zatrudnienia z pierwszego miejsca pracy. „Zakład został zlikwidowany, w archiwum nie ma dokumentacji po nim. Wygląda na to, że te dwa lata nic nie robiłem” – kręci ze smutkiem głową. W podobnej sytuacji znajdują się osoby, które często dopiero przy ustalaniu okresu składowego przekonują się, że nierzadko brakuje dokumentacji ich pracy z kilku lub nawet kilkunastu lat.

Okazuje się jednak, że brak odpowiednich dokumentów nie stanowi przeszkody w ubieganiu się o prawo do świadczeń emerytalno-rentowych. Oczywiście wcześniej konieczne jest wyczerpanie wszystkich możliwości uzyskania dokumentów poświadczających zatrudnienie (np. odszukanie firmy lub archiwum państwowego, które przejęło po niej dokumenty).

Jeżeli nasze działania nie przyniosły efektu wówczas konieczne jest złożenie w ZUS oświadczenia przez zainteresowaną osobę. W piśmie tym starający się o świadczenie emerytalno-rentowe musi wskazać przyczyny niemożności przedstawienia dokumentacji i potwierdzenie, że wszystkie próby jej odnalezienia zostały wyczerpane. Najczęściej przyczyną braku dokumentów może być zagubienie lub zniszczenie np. świadectwa pracy, legitymacji ubezpieczeniowej, zaświadczenia o zatrudnieniu (dochodach), itp; likwidacja zakładu pracy lub brak dokumentacji w archiwum. Jeżeli zakład pracy istnieje, ale nie

posiada dokumentacji byłych pracowników, należy dołączyć wydane przez niego zaświadczenie stwierdzające brak dowodów zatrudnienia.

Należy pamiętać, że oświadczenie w tej sprawie jest składane pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie nieprawdziwych zeznań.

Do oświadczenia należy dołączyć zeznania świadków, którzy potwierdzą zatrudnienie składającego wniosek. „Przedstawienie dowodu w postaci zeznań świadków dopuszcza się w przypadku braku dowodów potwierdzających zatrudnienie przypadające przed 15 listopada 1991 r. wykonywane na terenie Państwa Polskiego, po ukończeniu 15 roku życia, w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu” – podkreśla specjalista ds. emerytur i rent Katarzyna Józwiak dla portalu Money.pl.

Świadkowie mogą złożyć zeznania w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w organie rentowym. Zeznanie składa również wnioskodawca pod rygorem odpowiedzialności karnej, który przewiduje karę do 3 lat pozbawienia wolności za składanie fałszywych zeznań. Na stronach internetowych ZUS można znaleźć formularze zeznania (www.e-inspektorat.zus.pl, w dziale „Formularze ZUS”, plik: ZUS Rp-8). Świadek w zeznaniu podaje informacje o zatrudnieniu wnioskującego (m.in. miejscu pracy, okresie zatrudnienia, rodzaju wykonywanej pracy, fakcie ubezpieczenia, itd.)

Złożone zeznania podlegają ocenie ZUS z uwzględnieniem całości zebraanej dokumentacji. Jeżeli Zakład nie uzna okresu zatrudnienia na podstawie zeznań świadków, zainteresowany może dochodzić swoich roszczeń na drodze postępowania sądowego, wnosząc odwołanie od decyzji ZUS.

Jeżeli ubezpieczony nie jest w stanie zdobyć dokumentu potwierdzającego zatrudnienie, przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych oraz ich wysokości może przedstawić zeznania dwóch świadków oraz oświadczenia, że nie ma możliwości przedstawienia dowodu pisemnego.

O pakiecie i branżach

(24.04) Komisja Krajowa zapoznała się z przebiegiem rozmów nad Pakietem Antykryzysowym. Omówiono również stanowiska negocjacyjne dotyczące ewentualnych propozycji pakietu rozwiązań w zakresie wynagrodzeń i świadczeń społecznych, gospodarki i stosunków pracy.

22 kwietnia w Gdańsku odbyło się spotkanie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Przedstawiciele zbrojeniówki, przemysłu stoczniowego i PKP omówili sytuację w swoich branżach. Wszystkie trzy sektory znajdują się w trudnej sytuacji. Z powodu zmniejszenia budżetu MON, trudne chwile przeżywają pracownicy przemysłu zbrojeniowego. W niektórych zakładach produkcji nie podjęto od początku roku. W zakładach zbrojeniowych „S” przeprowadziła referendum strajkowe. Ze wstępnych wyników widać, że ponad 90 proc. pracowników opowiada się za akcją protestacyjną. Niepokój wśród związkowców ze Stoczni Gdańskiej wzbudził przesłany do ministra skarbu przez unijną komisarz ds. konkurencji Nelli Kroes, list. Wynika z niego, że unijni urzędnicy oceniają negatywnie plan restrukturyzacyjny dla Stoczni Gdańskiej. Obecnie prezydium Komisji Międzyzakładowej w Stoczni Gdańskiej przekształciło się w komitet protestacyjny. Stoczniovcy przyłączą się do organizowanego przez „S” kolejarzy protestu, który odbędzie się 29 kwietnia przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie.

Przewodniczący Janusz Śniadek przedstawił członkom Komisji Krajowej przebieg rozmów dotyczących pakietu antykryzysowego, jakie mają miejsce w Komisji Trójstronnej. Przedyskutowano poszczególne obszary negocjacyjne: rozwiązania związane z pomocą społeczną i wynagrodzeniami, gospodarką i stosunkami pracy.

Dział Informacji KK

Zaproszenie do Gdańska

4 czerwca na Placu „Solidarność” w Gdańsku odbędzie się Msza Święta w intencji Ojczyzny, której przewodniczyć będzie Prymas Polski kardynał Józef Glemp. We wspólnej modlitwie zapowiedział udział Prezydent RP - Pan Lech Kaczyński.

Komisja Krajowa i Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” zapraszają do udziału w tych uroczystościach nie tylko członków i sympatyków „Solidarność”, zapraszają wszystkich Polaków, którym los Ojczyzny i jej mieszkańców nie jest obojętny. Msza Święta rozpocznie się o godz. 12.00.

Więcej informacji na stronie www.solidarnosc.org.pl.



Z głębokim bólem i żalem przyjęliśmy wiadomość o niespodziewanej i nagłej śmierci
Naszego Drogiego Kolegi

Ś†P

Zdzisława Rybki

członka NSZZ „Solidarność” od 1980 r.,
delegata na Krajowy Zjazd Delegatów
NSZZ „Solidarność” w latach 2002-2006,
członka Zarządu Regionu Małopolska
NSZZ „Solidarność” w latach 1998-2009,
szefa regionalnych struktur „Solidarność”
w Bochni od roku 1998.

W osobie Zdzisława żegnamy osobę wielkiego serca, angażującą się w pomoc wszystkim, którzy jej potrzebowali.

Rodzinie Zmarłego
najszczerze wyrazy kondolencji składa

*pogrążona w smutku
Małopolska „Solidarność”*

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o tragicznej śmierci Naszej Koleżanki

Ś†P

Haliny Zahory

współzałożycielki „Solidarność” w Nowotarskich
Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale”
w Nowym Targu w 1980 r.,
członka Komisji Zakładowej „Solidarność”
w NZPS „Podhale” w latach 1980-1981,
wieloletniego pracownika biura oddziału
Małopolskiej „Solidarność” w Nowym Targu,
Człowieka wielkiej życzliwości.

*pogrążona w smutku
Małopolska „Solidarność”*

MAJOWY TURNIEJ KABARETOWY

JACEK ZIOBRO
SHOW

KRZYSZTOF PIASECKI

KABARET KON POLSKI

PROWADZENIE
MIROSLAW NEINERT

30 maja 2009r. godz.19:00
Hala TS "Wisła" Kraków